

PAŃSTWOWA
OPERETKA
W LUBLINIE

PR OGRAM

HRABINA
MARICA



PAŃSTWOWA OPERETKA W LUBLINIE

Dyrektor i Kierownik Artystyczny:

ANDRZEJ CHMIELARCZYK

Opracowanie i Kierownictwo muzyczne:

RYSZARD KOMOROWSKI

Choreografia:

RYSZARD KRAWUCKI

HENRYKA KOMOROWSKA

Scenografia:

MAREK LE

EMMERICH KÁLMÁN

HRABINA MARICA

(Gräfin Maritza)

Operetka w 3 aktach

Przygotowanie:

TADEUSZ C

Asystent reż:

ZOFIA BRO

Libretto:

JULIUS BRAMMER i ALFRED GRÜN WALD

Asystent cho:

ZBIGNIEW

Przekład i adaptacja:

BEATA ARTEMSKA,

MARI

WŁODZIMIERZ FRUZINSKI

Korepetytor baletu:

BOGDAN KOŁODYŃSKI

Inspicjent:

HALINA ŚLIWOWSKA

PREMIERA 14 PAŹDZIERNIKA 1971 R.



Dyrektor i Kierownik Artystyczny
ANDRZEJ CHMIELARCZYK

Inscenizacja i reżyseria:

BEATA ARTEMSKA

Opracowanie i Kierownictwo muzyczne:

RYSZARD KOMOROWSKI

Choreografia:

RYSZARD KRAWUCKI

HENRYKA KOMOROWSKA

Scenografia:

MAREK LEWANDOWSKI

Dyrygenci:

RYSZARD KOMOROWSKI

BOLESŁAW MOTYKA

Przygotowanie Chóru:

TADEUSZ CHYŁA

Asystent reżysera:

ZOFIA BRONIKOWSKA-KRAJEWSKA

Asystent choreografa:

ZBIGNIEW DOBKIEWICZ

Przygotowanie muzyczne solistów:

MARIA BINĘDA

WŁODZIMIERZ FRUZIŃSKI

Korepetytor baletu:

BOGDAN KOŁODYŃSKI

Inspicjent:

HALINA ŚLIWOWSKA

Sufler:

JANINA GÓRSKA

REALIZATORZY



BEATA ARTEMSKA



**RYSZARD
KOMOROWSKI**



RYSZARD KRAWUCKI



TADEUSZ CHYŁA



**ZOFIA BRONIKOW-
SKA-KRAJEWSKA**



BOLESŁAW MOTYKA



**ZBIGNIEW
DOBKIEWICZ**



MARIA BINIĘDA



**WŁODZIMIERZ
FRUZIŃSKI**



BOGDAN KOŁODYŃSKI



HALINA ŚLIWOWSKA



JANINA GÓRSKA

EMMERICH KALMAN

Dyrygent Budapesztańskiej Opery profesor Lild będąc na urlopie w Siofok nad Balatonem, pewnego wieczoru, gdy grał na skrzypcach na werandzie pensjonatu swój najnowszy utwór, ujrzał małego chłopca, który za oknem pilnie wpatrywał się w niego. Zawołałszy chłopczyka zapytał go czy lubi muzykę? Odpowiedź brzmiała: tak. Na prośbę profesora aby coś zaśpiewał, chłopczyka zanucił bez jednej omyłki cały utwór grany uprzednio przez profesora. Chłopcem tym był Emmerich Kalman, a spotkanie to zadecydowało o całym życiu Kalmana. Profesor Lild zaopiekował się nim, postarał się o umieszczenie małego Kalmana w Szkole Muzycznej w Budapeszcie. W 1898 r. cała rodzina Kalmanów przenosi się do Budapesztu, ojciec obejmuje posadę w banku, a Emmerich poza nauką pomagał rodzinie przepisywać dla banku adresy na kopertach z awizami o przelewach, za co otrzymywał 1 koronę za przepisanie 100 kopert. Podczas popisu szkoły muzycznej grał Fantazję Mozarta, wówczas prasa budapesztańska nazwała go „cudownym dwunastoletnim pianistą“. Kalman całe dni spędzał w towarzystwie muzyki Beethovena, Bacha, Chopina i najukochańszego swego kompozytora Schumana. I jak pisze w swoich pamiętnikach: „Wtedy przyszła tragedia“. Pewnego dnia ćwicząc na fortepianie poczuł dotkliwy ból w lewej ręce. Nie pomogły ani okłady, ani gimnastyka, ani łyż. Nie mógł już grać. Nie chcąc rozstać się z muzyką, zgłasza się do profesora Kasslera w Budapesztańskiej Akademii Muzycznej do klasy kompozytorskiej. Pierwszym utworem przyszłego twórcy „Hrabiny Maricy“ wykonanym publicznie był poemat symfoniczny „Saturnalia“, grany na koncercie dyplomowym klasy kompozycji Budapesztańskiej Akademii Muzycznej. Dyrygował wielką orkiestrą symfoniczną słynny kapelmistrz Stefan Kerner. Po ukończeniu Akademii Kalman pisze utwory symfoniczne, miniatury fortepianowe, pieśni, pracując jednocześnie jako recenzent muzyczny w pismach budapesztańskich. Kiedyś bardzo ostro zaatakował jednego z pianistów Budapesztu. Ten znany z porywczego charakteru porzucił sobie, że oblie Kalmana w kawiarni. Kalman gdy się o tym dowiedział postanowił ośmieszyć krewkiego pianistę. Znajomy fryzjer teatralny ucharakteryzował go na starca. Kalman wziął surduty i spodnie z teatralnej kostiumerii i przebrany poszedł do kawiarni. Kalman przysiadł się do owego pianisty i rozpoczął z nim rozmowę na tematy artystyczne. Po chwili wzięwszy gazetę zaczął czytać ową recenzję komentując przy tym: „Popatrz pan jak ten recenzent chwali subtelnie tego muzyka. Niby go krytykuje, a między wierszami można wyczytać, że to geniusz... Tak pan sądzi? — zdziwił się pianista. Ależ naturalnie. O niech pan czyta: „wall! w fortepian bez opamiętania, jakby chciał rozbić nieszczęsny instrument“... Przecież to wspaniale powiedziane o sile uderzenia i głębi uczucia tego muzyka. Albo: „nikt by nie poznał, że to jest tak dobrze znany utwór, pianista grał go, jak sam chciał“... O, widzi pan, przecież to najwyższa pochwała indywidualności artysty“. Owego pianistę uwierzył swemu rozmówcy, podziękował za tak wnikliwą interpretację recenzji, wstał i przedstawił się z emfazą: „To ja właśnie jestem tym genialnym pianistą“. Kalman zdjął okulary i wasy i powiedział: „a ja tym wnikliwym recenzentem“. Ośmieszony muzyk przez jakiś czas nie mógł nigdzie się pokazać, bo cały artystyczny świat Budapesztu śmiał się z niego.

Z dorywczych zarobków trudno było się utrzymać, to też Kalman pisze muzykę do sztuki „Dziedzictwo przeszłości“, której bohaterem był Rakoczy. Temat ten tak zafascynował młodego kompozytora, że muzykę napisał o tak dużej sile wyrazu i sugestii, iż władze austriackie bojąc się rewolucyjnych demonstracji na premierze, nie dały zezwolenia na wystawienie tego utworu. Zniechęcony tym Kalman przestaje komponować i zapisuje się na wydział Prawa Uniwersytetu Budapesztańskiego. Ale dzięki przypadkowi znów powraca do muzyki. Będąc na umiennicach u jednego z przyjaciół, spotkał słynną śpiewaczkę estradową Fedek Sari i namówiony przez kolegów w ciągu kilkunastu minut napisał dla niej piosenkę do słów ułożonych przez jednego z obecnych. Sari była zachwycona, na drugi dzień wykonała ją w jednym z teatrzyków Budy, a w kilka dni później cały Budapeszt śpie-

wał nowy „szlagier“ młodego kompozytora. Od tej chwili Kalman pisze coraz to nowe piosenki. Wreszcie librecista Bakany dostarcza mu libretto operetki, której akcja rozgrywa się w czasie manewrów jesiennych. Kalman pisze w swoich pamiętnikach: „Z librettem w kieszeni pojechałem do Gracu i całymi dniami siedząc nad brzegiem małego strumyka tworzyłem muzykę. Po kilku tygodniach wróciłem do Budapesztu. Już gotowe? — Spytał Bakany. Gotowe. A gdzie partytura? Wszystko u mnie w głowie“...

Z librettem w kieszeni i muzyką w „głowie“ Kalman poszedł do dyrektora jednego z teatrów budapesztańskich. Ten początkowo nie chciał nawet rozmawiać z osobnikiem który przynosi mu nienapisaną operetkę, ale kiedy Kalman usiadł do fortepianu i zagrał kilka melodii, natychmiast podpisał kontrakt. Kalman w ciągu kilku dni pisze partyturę i 22.II. 1908 r. „Manewry jesienne“ ukazują się na scenie. Sukces był ogromny. Operetka zrobiła nieprawdopodobną karierę. Wystawiona w stosunkowo krótkim czasie, z dużym nakładem kosztów i przepychem w Wiedniu wyrusza na podobój wszystkich państw europejskich, grana była w obu Amerykach i Północnej Afryce. W 1910 r. nowa operetka „Urlopowany żołnierz“ ujrzała światła rampy, a w 1912 r. powstaje melodyjne dziełko „Prymas cyganów“. W 1915 r. ukazuje się na scenie najsłynniejsza operetka „Księżniczka Czardasza“. W czasie pierwszej wojny światowej Kalman wyjeżdża do Nowego Jorku. Lecz z dala od ojczyzny nie może tworzyć i dopiero po powrocie na Węgry zaczyna pisać nowe dzieło. Robota idzie mu opieszale, gdyż chciałby aby utwór ten był ukoronowaniem jego twórczości. W tym okresie pisze do siostry:

„Ludziom wydaje się, że życie kompozytora operetkowego wygląda mniej więcej tak: Muzyk spotyka się z librecistami codziennie w kawiarni, wypijają moc kawy, wypalają duże ilości papierosów i cygar, opowiadają pieprzne anegdotki, śmieją się, dowcipkują, spierają się, dyskutują, a pewnego dnia operetka już gotowa. Niestety, sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Napisanie muzyki do operetki, to kilka tysięcy godzin ciężkiej pracy, godzin zwątpień, rozterek, męczącego szukania natchnienia“...

Pod koniec 1918 r. pierwszy akt nowej operetki jest gotów i na partyturze Kalman pisze tytuł: „Hrabina Marica“. Przerywa jednak pracę nad tą operetką, by napisać inną „Dziwczę z Holandii“, której premiera odbyła się w Wiedeńskim „Johann Strauss-Theater“ w 1920 r. Zabiera się ponownie do „Maricy“, ale przerywa ją by napisać „Bajadere“. Wreszcie 28.II.1924 r. „Hrabina Marica“ ujrzała światła rampy w „Theater an der Wien“ w Wiedniu, przynosząc niebawmy sukces kompozytorowi. Po napisaniu tej najbardziej węgierskiej operetki Kalman pisze w 1926 r. „Księżnę Cyrkówkę“, a w 1928 r. „Księżnę z Chicago“. Rok 1930 przynosi liryczną operetkę „Fiołek z Montmartru“, odpowiednik operetkowy „Cyganerii“ Pucciniego.

Nad Europę nadciągają chmury. Faszyzm w Niemczech podnosi głowę. Kalman pisze historyczną operetkę „Szatański najeźdźca“, która pełna jest aktualnych aluzji politycznych. To też zrozumiałym stało się fakt, że po zajęciu Austrii przez Hitlera, a potem i Węgier, Kalman emigruje do Ameryki. Zżerany tęsknotą za ojczyzną, po przewlekłej nieuleczalnej chorobie umiera zdale od swych ukochanych Węgier 30.X.1953 r. w Paryżu. Kalman ukończył swoją ojczyznę, wciąż w partyturach jego operetek napotykalmy motyw muzyki węgierskiej. W jednym z listów do przyjaciela w 1913 r. czytamy: „Zdaję sobie sprawę z tego, że pół strony partytury Liszta jest więcej warte niż cała moja dotychczasowa, a może i przyszła twórczość operetkowa. Ale wiem też, że i taka muzyka jest ludziom potrzebna. W miarę swych sił tworzę muzykę, która wydaje mi się najbliższą duchowi mego narodu, którego życie wypełnione jest najpiękniejszymi pieśniami. Niechże moja muzyka cieszy rodaków i niech niesie w świat wiadomość o tym, jak piękne pieśni posiada mój kraj. Nie zgadzam się z tym, że operetka jest podkaszana muzą, jest to poprostu młodsza weselsza, ale równie piękna siostra opery, świadczą o tym najlepiej nieśmiertelne dzieła Johanna Straussa“...

Brzmiał jak credo artystyczne kompozytora, który zapisał się chlubnie w historii operetki.

A. K.



AURA SZYMANOWSKA



JERZY MOŁENDA



XENIA GREY



TADEUSZ SOSNOWSKI



WANDA MIKULSKA



TADEUSZ BOURDO



NELA ZDZESZYŃSKA



HENRYK ŁABUŃSKI



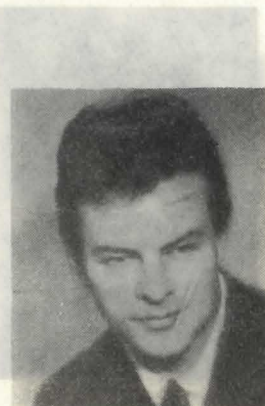
**IRENA
CHODZIAKIEWICZ**



PAWEŁ WOJTCZAK



**BARBARA
PIĄTKIEWICZ-SUSŁÓW**



MARIAN JOSICZ



KSENIA GÓRSKA



JÓZEF KASPERSKI



MARIA AMBROZIAK



LEOPOLD GRZEGORZEWSKI



EWA KOBYLARZ



BOLESŁAW HAMALUK



ANDRZEJ BARA



JERZY AMBROZIAK



JADWIGA NOWISZEWSKA



JAN KRZYSIAK



RYSZARD KAPIŃSKI



TADEUSZ ROSSOWIECKI

OBSADA:

PANI

— Beata Artemska
Zofia Bronikowska-Krajewska
Xenia Grey

Hrabina MARICA

— Barbara Piątkiewicz-Susłowa
Aura Szymanowska

PAN

— Józef Kasperski
Tadeusz Sosnowski

Hrabia TASSILLO ENDROEDY
WITTENBERG

— Bolesław Hamaluk
Marian Josicz
Jerzy Molenda

LIZA, jego siostra

— Ksenia Górka
Wanda Mikulska

KSIĄŻE MAURZYCY DRAGOMIR
POPULESCU

— Andrzej Bara
Henryk Łabuński

BARON KOLOMAN ŻUPAN

— Tadeusz Bourdo
Leopold Grzegorzewski

KAROL STEFAN LIEBENBERG

— Jerzy Ambroziak
Ryszard Zimnica

KSIĘŻNA BOŻENA CUDENSTEIN
Z CLUMETZ

— Xenia Grey
Nela Zdzieszńska

PENIŻEK, jej kamerdyner

— Andrzej Chmielarczyk
Paweł Wojtczak

ILKA von DOMBOESSY

— Ewa Kobylarz
Jadwiga Nowiszewska

CZEKO, stary sługa Maricy

— Ryszard Karpiński
Jan Krzysiak

BERKO, cygan

— Tadeusz Rossowiecki

MINA, cyganka

* * *
— Maria Ambroziak
Zofia Bronikowska-Krajewska
Irena Chodziakiewicz

KELNERKA

— Maria Ambroziak

Goście, Panie, Panowie, Tancerki, Cyganie, Dziewczęta i Chłopcy wiejscy...

RZECZ DZIEJE SIĘ NA WĘGRZECH W 1913 r.

Muzyka baletowa oparta na motywach EMMERICHA KÁLMÁNA w opracowaniu RYSZARDA KOMO-
ROWSKIEGO.

PARTIE SOLOWE TAŃCZA:

Danuta Abramowicz, Anna Mikłasińska, Zbigniew Dobkiewicz.

EMMERICH KALMAN I JEGO „HRABINA MARICA” NA SCENACH POLSKICH



RYSZARD ZIMNICA



**DANUTA
ABRAMOWICZ**



**ANNA
MIKŁASIŃSKA**

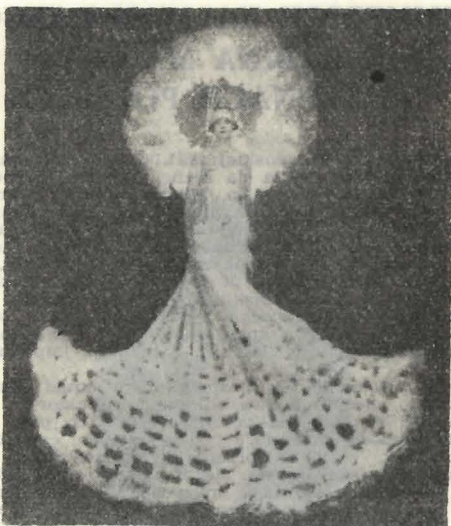
Po prapremierze wiedeńskiej 28.II.1924 r. „Hrabina Marica” stosunkowo szybko trafiła na scenę warszawską, poprzedzona szumną reklamą w prasie. Między innymi „Kurier Warszawski” Nr. 290, str. 5, z dn. 16.X.1924 r. pisał „Teatr Nowości daje dziś premierę głośnej operetki E. Kalmana „Hrabina Marica” ze znakomitą primadonną Kazimierą Niewiarowską w roli tytułowej, w otoczeniu J. Sokołowskiej, W. Manowskiej, Z. Szymborskiej, J. Redo, Wł. Szczawińskiego, R. Morozowicza, J. Krzewińskiego, E. Jegielskiego, R. Misiewiczza, zespołu baletowego z A. Łuzińskim i M. Makarową na czele. Działwa śpiewająca, oraz oryginalna kapela cygańska Jordekesku i Vladesku dopełniają imponującej całości”...

Operetkę wystawiono z niespotykanym dotąd przepychem. Sprowadzono specjalnie dwa olbrzymie reflektory z Wiednia, kostiumy od Paquina, kilka tysięcy strusich piór (podobno samo cło wyniosło przeszło 5 tysięcy złotych, czyli blisko tysiąc dolarów), zrobiono przeróbkę „akustyczną” widowni. Prapremiera polska odbyła się 16.X.1924 roku. Reżyserował Marian Domosławski, kier. muzyczne: Mieczysław Kochanowski, choreografia: A. Łuziński dekoracje: Tadeusz Gronowski. A obsada jak na owe czasy znakomita: A więc: Marica — Kazimiera Niewiarowska, Liza — Janina Sokołowska, Księżna Cudenstein — Wanda Manowska, Tassilo — Józef Redo, Zupan — Władysław Szczawiński, Popolescu — Julian Krzewiński, Penizek — Rufin Morozowicz. Niewiarowska otrzymała fotoportret Kalmana z odrębną dedykacją: „Swojej wspaniałej Maricy w hołdzie”. W recenzji „Kurier Warszawski” Nr 291 str. 8 z dn. 17.X.1924 r. czytamy między innymi: „Prosty miły temat operetki nie był przez twórców libretta opracowany zbyt szczęśliwie... Liczne porywające melodie, piosenki o cyganach i o Maricy, które zapewne będziemy słyszeli już niedługo ze wszystkich okien, zamieszkałych przez warszawskie dziewczęta... Przyzwyczajona do charakteru muzyki Kalmanowskiej, już słuchana po badach i krynicach z niektórymi melodiami publiczność, żywo reagowała... Przygrywkę do aktu drugiego nuciły wraz z orkiestrą cały paradyż i niemal wszystkie droższe łóża... Najobficiej zebrali żniwo zachwyty i gorącego pokłasku Kazimiera Niewiarowska w roli głównej, ślicznie grająca i ślicznie ubrana, co chwila zresztą inaczej. Bardzo dobry był w roli hrabiego — rządcy Józef Redo... Wybornie zalecał się hrabinie Maricy, pannie Lizie i publiczności prostacz, ale pełen wdzięku i temperamentu baron Zupan — Wł. Szczawiński... Pełną komicznego dostojęstwa księżnę Cudenstein doskonale oddała ulubiona przez Warszawę Wanda Manowska... Kamerdynerzy nie dopisali: Czeko był nudny, a Penizek, poza doskonałymi zresztą „kawałami” popsuł wszystko i zamroził audytorium niesmacznym wykrzyknikiem „Jezus-Marica”. Z całą surowością należy karcić takie wybryki, które zwłaszcza w ustach starego i doświadczanego aktora są niesłychanym nadużyciem słowa...

Reżyseria Domosławskiego starannie opracowana i bardzo szczęśliwie przeprowadzona... Wystawa, kostiumy, toalety i wnętrza pełne świetności dawno niewidzianej. Z przeladowania ewolucjami tanecznymi należałoby operetkę uwolnić... Przekład Andrzeja Własta, dobry, jak zwykle”...

Natomiast Tygodnik „Świat” rok XIX Nr 43 str. 13 z dn. 25.X.1924 r. pisał: „...tak samo z „Hrabinią Maricą”, szlagierem jest piosenka cygańsko-węgierska, śpiewana przy akompaniamencie oryginalnej kapeli rumuńskiej, wszystko inne to zwykły szablon operetkowy”...

Po teatrze Nowości w Warszawie „Hrabinię Maricę” grają wszystkie Teatry w Polsce. I tak Wilno ujrzało nowość Kalmana 1.XII.1924 r. w reżyserii Mieczysława Dowmuta, Kier. Muzyczne Winiński, choreografia J. Ciepliński, w tytułowej roli Wiktoria Kawecka (była to zresztą ulubiona jej rola), Marian Marlański — Tassilo, Janina Kozłowska — Liza, Ludwik Sempoliński — Zupan, Stefan Brusikiewicz (ojciec Kazimierza) — Popolescu na czele obsady.



Kazimiera Niewiarowska w tyt. roli
Teatr Nowości — Warszawa 1924 r.



Wiktoria Kawecka w tyt. roli
Wilno 1924 r.

Teatr Miejski w Lublinie pod dyktando Grodzickiego wystawia „Hrabinę Maricę” już 21.I.1925 r. Reklama przedpremierowa nie ustępowała warszawskiej. Dla przykładu: „Głos Lubelski” Nr 19 str. 2 z dn. 19.I.1925 r. pisał „w środę ujrzy światło kinkietów sceny lubelskiej ostatnia nowość operetkowa „Hrabina Marica”, muzyka mistrza tonów Em. Kalmana. Premiera ta będzie nie lada uczcą duchową dla naszych melomanów. Gdyż takie przygotowanie artystyczne, jakie „Marica” otrzymała, jak również bajeczna, pełna bogactwa i przepychu wystawa, składa się na całość godną teatrów stołecznych. Reżyserię prowadzi P. Józefowicz, orkiestra i część wokalna pod wytrawną batutą kapelmistrza W. Jaworskiego, który w tej operetce występuje również jako kompozytor 3-ch tańców, a to: „taniec antraktywny”, odtańczony przed kurtyną i „Shymmy”. Obydwa w wykonaniu corps de ballet, oraz „Les Chasseurs” w wykonaniu Pp. Wołocznic i Bańkowskiego na tle chóru, który odpowiada aktualny kuplet o „Pięknych Lubliniankach”... Jedną z atrakcji będzie orkiestra cygańska, grająca na scenie „do ucha” pod batutą art. skrzypka Kalmanowicza... Wspaniałe kostiumy, najmodniejsze toalety mieniące się tysiącem barw w specjalnych efektach świetlnych. Przecudna muzyka...” „Lub „Głos Lubelski” Nr 21 str. 2 z dn. 21.I.1925 r. Dziś zatem rozebrzmi Teatr cudnemi melodiami muzyki Kalmana w najnowszej operetce Kalmana „Hrabina Marica”, która stanie się clou sezonu dzięki swej pierwszorzędnej obsadzie, wspaniałej przebogatej wystawie, efektownym tańcom, atrakcyjnej grze cyganów na scenie...”

Spektakl reżyserował Józefowicz, kier. muzyczne: W. Jaworski, choreografia: Bańkowski, dekoracje: Kudewicz, w roli Maricy — Janina Szymulska, Tassilo — Bronisław Romaniszyn, Liza — Bańkowska, Zupan — Oledzki.

W recenzji ze spektaklu „Głos Lubelski” Nr. 25, str. 5, z 25.I.1925 r. czytamy między innymi: „Pierwszy to raz od dłuższego czasu murom naszego Teatru groziło rozsądzenie. Ohy chwila ta była punktem zwrotnym w dziejach frekwencji w Teatrze... Uważać „Maricę” za clou sezonu, byłoby może za wiele, stawiać ją na równi z dotychczas wystawionymi — za mało... sądzę, że najlepiej zdając sobie z tego, iż wysunęła się ona na czoło dotychczasowego repertuaru operetkowego... „Maricę” postawiłbym o tyle wyżej od szeregu operetek, że nie razi treścią banalną, bezwartościową... Do uświetnienia premiery, przyczyniła się wyjątkowa głosowa dyspozycja wszystkich śpiewaków, którzy ponadto jako aktorzy in gremio stwarzali sylwetki bardzo charakterystyczne i ciekawe. Nawet chór, ta pięta Achilleśa wszystkich i to nie tylko prowincjonalnych teatrów trzymał się dzielnie, mimo iż kazano mu odstąpić od wygodnego śpiewania jednogłosowo. Za śpiew sympatycznego gronka dzieci w pierwszym akcie, nadspodziewanie udany, należy się p. Jaworskiemu specjalne uznanie...”

Wspomnieć wypada jeszcze o dwu spektaklach z okresu dwudziestolecia międzywojennego. 8.VI.1926 r. Kraków wystawił „Maricę” w reżyserii: Ludwika Sempolińskiego. jednocześnie wykonawcy roli Zupana, Maricę grała Henryka Kramerówna, Janina Kozłowska — Liza, Marian Wawrzko — Tassilo, a Maksymilian Chmielarczyk (tak, tak ojciec Andrzeja) — Populescu.

W teatrze Wielkim w Poznaniu wystawiono „Hrabinę Maricę” 1929 r. w reżyserii: Józefa Sendekiego i z nim w roli Zupana, kier. muzyczne: Zygmunt Woiciechowski, choreografia: M. Statkiewicz, scenografia: St. Jarocki, z Melą Grabowską — Maricą, Jadwigą Fontanówną i Xenią Grey — Liza, Adamem Raczkowskim — Tassilo.

W Polsce Ludowej „Maricę” wystawia łódzki Teatr „Lutnia” na jubileusz 45-lecia pracy aktorskiej swego dyrektora Władysława Szczawińskiego 27.VI. 1946 r. Reżyseria: Kazimierz Dembowski, kier. muzyczne: Władysław Szczepański, choreografia: Józef Ciesielski, scenografia: Józef Galewski i Edward Grajewski, w roli tytułowej wystąpiła Elna Gilstedt. Lizę grały Stanisława Piasecka, Janina Grygalanka. Księżnę Cudenstein — Lucyna Messal, Tassilo był Michał Ślaski, Zupanem jubilat Wł. Szczawiński i Karol Koszela, Populescu — Marian Dąbrowski.

W 1947 r. krakowska „Komedia Muzyczna” wystawia „Hrabinę Maricę” w reżyserii Kazimierza Dembowskiego, z Elną Glistęd w roli tytułowej, Marianem Demarem — Tassilo i Wojciechem Ruszkowskim — Populescu na czele obsady.
6 stycznia 1948 r. „Hrabina Marica” wchodzi na afisz lubelskiego Teatru Muzycznego w reżyserii Edmunda Waydy.



Janina Szymulska w tyt. roli
Teatr Miejski Lublin, 1925 r.



Marian Dąbrowski (Populescu)
Karol Koszela (Zupan)
Teatr „Lutnia” — Łódź 1946 r.

kier. muzyczne: Adama Lenczowskiego, choreografia: Zdzisława Zadejki, dekoracje: Teodora Gałysza, z Wandą Pawlikowską — Maricą, Barbarą Grabowską i Elżbietą Święcicką — Liżą, Jerzym Golfertem i Edmundem Waydą — Tassilo, Edmundem Waydą i Edwardem Czajkowskim — Zupanem, oraz ulubieńcem lubelskiej publiczności Marianem Konrakiem — Populescu.



Iwona Borowicka w tyt. roli
Kraków — 1954 r.

Reaktywowana operetka krakowska rozpoczyna swoją działalność właśnie „Maricą” 19.XII.1945 r. w inscenizacji i reżyserii Iwo Galla, kier. muzyczne: Alojzy Klucznik, choreografia: Jan Fabian, dekoracje: Eugeniusz Bożyk, kostiumy: Ewa Fabian. W tytułowej roli ogromny sukces odniosła Iwona Borowicka, stając się z miejsca ulubienicą Krakowa, Liza była Barbara Grabowska, Tassilo — Michał Ślaski i Kazimierz Rogowski, Zupanem — J. Lipko, Populescu — Zb. Filus.

Dolnośląska Operetka we Wrocławiu wystawia „Maricę” 30.X.1955 r. w inscenizacji i reżyserii: Artura Młodnickiego, kier. muzyczne: Jerzy Sillich, choreograf: Zygmunt Patkowski, scenografia: Kazimierz Gac. Maricę grały: Wanda Jakubowska, Janina Orlicz, Irena Brzozowska, i Barbara Urbańska, Liza — Mira Przybylska, Alicja Garyantes i Krystyna Zborowska, Tassilo — Ludwik Mika, Populescu — Bronisław Bronski i Roman Baranowicz, Zupana — Władysław Szeptycki i Adolf Cwiczkowski. Operetka Poznańska przypomina „Hrabinę Maricę” swojej publiczności 28.IX.1957 r. osłagając liczbę 184 przedstawień. Inszenizacja i reżyseria: Danuta Baduszkowa, kier. muzyczne: Zygmunt Wojciechowski, choreografia: Stanisława Stanisławska, scenografia: Stefan Janasik. W rolach głównych: Wanda Jakubowska i Irena Szulc-Kruk — Marica, Witold Ermow i Jerzy Golfert-Tassilo, Ada Jarysz — Liza, Janusz Golec — Zupan.



Anni Körössi — Marica w scenie z I aktu
Lublin, 1957 r.

Po tej inscenizacji następuje niczym niewytłumaczalna abscencja na naszych scenach, dopiero 19.VII.1967 r. operetka szczyńska powraca do „Maricy”. Spektakl reżyserował Edmund Wayda, kier. muzyczne: Edmund Borowski, choreografia: Stanisław Miszczyk, scenografia: Jerzy Kłosowski, Obsada głównych ról: Marica — Maria Popławska, Barbara Barska, Barbara Podczaska, Liza — Irena Brodzińska, Tassilo — Mariusz Majewski, Tadeusz Kapalka, Ryszard Karczykowski, Populescu — Kazimierz Kasiewicz, Zupan, Zygmunt Apostoł i Bogdan Rzeszowski. W rok później wprowadzają do swego repertuaru „Maricę” dwa Teatry: 6.IV. 1968 r. Operetka Śląska w Gliwicach. Inszenizacja i reżyseria: Mieczysław Daszewski, Kier. Muzyczne — Fred Wojtan, choreografia Maria Surowiak, scenografia Jerzy Kłosowski, z Teresą Malc, Marią Artykiewicz, Hanną Rutkowską i Krystyną Westfal — Maricą, Elżbieta Wodecka i Zdzisławą Urant — Liza, Ludwikiem Koprzywą i Jerzym Potyką — Tassilo, Stanisławem Ptakiem i Witoldem Michelskim — Populescu, Ryszardem Sewer-Słowińskim i Henrykiem Trojanow-

skim — Zupan. 5.VII. 1968 r. Operetka w Łodzi w reżyserii Tadeusza Cyglera, Kier. Muz. Witold Krzemiński, choreografia — Stanisław Miszczyk, scenografia — Bolesław Kamyskowski. Marica — Krystyna Nyc-Wronko, Liza — Danuta Łopatówna i Lola Szczęch, Tassilo — Zbigniew Waloch i Edward Kamiński, Zupan — Janusz Duński i Jerzy Nejman, Populescu — Witold Jawis i Czesław Jaroszewicz, Księżna Cudenstein — Jadwiga Kenda i Wanda Bojarska. Warto przypomnieć, że 5.VIII.1957 r. w ramach rewizyty Teatr Opery i Operetki z Debreczyna (Węgry) wystawili kilkakrotnie w Lublinie „Hrabinę Maricę” w reżyserii: Bekes András, dyrygent: Zakariás Gábor, choreografia Sallay Eta, dekoracje Pirók József, kostiumy: Gregus Ildikó. A oto obsada: Marica — Körössi Anni i Agáy Karola, Liza — Csáki Magda, Tassilo — Angyal Sándor, Zupan — Márkus László, Populescu — Selmeczy Mihály.

Po dwudziestu trzech latach przypominamy Ci Widzów „Hrabinę Maricę”, w nowej inscenizacji, żywiąc nadzieję, iż piękna muzyka Kalmana tak jak przed laty czarowała ojców i dziadków, urzeknie i Ciebie.

A. K.



Józef Sendecki — Zupan
Teatr Wielki — Poznań 1929 r.

Elżbieta
Święcicka
— Liza



Teatr
Muzyczny —
Lublin 1948 r.

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY

RYSZARD KOMOROWSKI — Dyrygent
 BOLESŁAW MOTYKA — Dyrygent
 TADEUSZ CHYŁA — Kierownik Chóru
 MARIA BINIĘDA — Korepetytor
 WŁODZIMIERZ FRUZIŃSKI — Korepetytor
 BOGDAN KOŁODYŃSKI — Korepetytor
 JANINA GORSKA — Sufler
 HALINA ŚLIWOWSKA — Inspicjent

SOLIŚCI:

MARIA AMBROZIAK
 ZOFIA BRONIKOWSKA-KRAJEWSKA
 IRENA CHODZIAKIEWICZ
 KSENIA GÓRSKA
 XENIA GREY
 EWA KOBYLARZ
 WANDA MIKULSKA
 JADWIGA NOWISZEWSKA
 BARBARA PIĄTKIEWICZ-SUSŁOW
 AURA SZYMANOWSKA
 EWA TABACZEWSKA
 NELA ZDZIESZYŃSKA
 JERZY AMBROZIAK
 ANDRZEJ BARA
 PAWEŁ BEM
 TADEUSZ BOURDO
 LEOPOLD GRZEGORZEWSKI
 BOLESŁAW HAMALUK
 MARIAN JOSICZ
 RYSZARD KAPIŃSKI
 JÓZEF KASPERSKI
 JAN KRZYSIAK
 HENRYK ŁABUŃSKI
 JERZY MOLENDĄ
 TADEUSZ ROSSOWIECKI
 TADEUSZ SOSNOWSKI
 PAWEŁ WOJTCZAK
 RYSZARD ZIMNICA

BALET

SOLIŚCI:

DANUTA ABRAMOWICZ
 ANNA MIKLASIŃSKA
 ZBIGNIEW DOBKIEWICZ
 (Kierownik Baletu)

ZESPÓŁ:

KRYSTYNA BRYCZKOWSKA
 KRYSTYNA DEPUTAT
 OLGA NOWICKA
 ELŻBIETA MICHALCZYK
 HALINA PLESKOT
 GIZELA PŁACHOCKA
 EULALIA PRZYBOROWSKA
 ZOFIA SOSZYŃSKA
 IRENA SUCHOROWSKA
 MARIA RAFALSKA
 KRZYSZTOF BARZĘC
 ZYGMUNT BREWIŃSKI
 RYSZARD NAWROT
 LESZEK RAK

CHÓR:

HELENA IWANOS
 ADRIANA KRZYSIAK
 KRYSTYNA KIJKO-MICHALSKA
 STANISŁAWA MAKSYMOWICZ
 ELŻBIETA MOSZCZYŃSKA
 KRYSTYNA SZYSZKO
 MARTA TABACZEWSKA
 GRAŻYNA TUREK
 GENOWEFA ZALEWSKA
 ZYGMUNT BARSZCZEWSKI
 LECH CHODZIAKIEWICZ
 JÓZEF DOBROWOLSKI
 RYSZARD JURKOWSKI
 DARIUSZ KOWALIK
 ZENOBIUSZ KWASEK
 JANUSZ KIEŁB
 SŁAWOMIR ŁEBKO
 WALDEMAR MORYŁ
 RYSZARD NOWISZEWSKI
 (Inspektor Chóru)
 JANUSZ WLIZŁO

ORKIESTRA

I skrzypce	JAN ŁOKAJ (koncertmistrz) EDWARD SZPEJDA (z-ca koncertmistrza) JERZY WOŹNIAK STANISŁAW SZYMCZYK JERZY ZAPRAWA JÓZEFA BLACHA HENRYK WYRZYCKI
II skrzypce	ADAM BISKUPSKI CZESŁAW KSIĄŻEK JÓZEF BLACHA ANDRZEJ WILK JAN KRUSZYŃSKI
Altówki	TERESA URBAN ROMAN TRZCIONKOWSKI
Wiolanczela	ANTONI OCZKOWSKI BOLESŁAW ŚWIĄTKIEWICZ
Kontrabas	DARIUSZ MACHNICKI TADEUSZ SKROBEK
Flet i pikulina	ZYGMUNT KULIKOWSKI
Flet	BARBARA FIJAŁKOWSKA
Oboje	JÓZEF KOLEK FRANCISZEK LESZCZYŃSKI
Klarnety	TADEUSZ MINCH JAN WALEWSKI
Fagot	BOLESŁAW STRAWA JAN CIECHAŃSKI
Waltornie	HENRYK KRÓL STANISŁAW TARACHA FRANCISZEK KRZEMIŃSKI
Trąbki	EDWARD DRZAZGA MIKOŁAJ LIPKO
Puzon	TADEUSZ DRABIŃSKI (insp, orkiestry)
Perkusja	ERWIN SZARY
Gitara i banjo	STANISŁAW CHROMCEWICZ
Fortepian	WŁODZIMIERZ FRUZIŃSKI

ZESPÓŁ TECHNICZNY

Kierownik Techniczny —	JERZY SZTEJMAN
Kierownik pracowni krawieckiej —	KLEMENTYNA ROZTWOROWSKA
Kierownik pracowni stolarskiej —	ANTONI BOGUSZ
Peruki —	SABINA WÓJCIK
Oświetlenie sceny	HENRYK STRYŻEWSKI
Brygadier sceny —	FRANCISZEK STRYŻEWSKI
Prace graficzno-plastyczne —	ROMUALD LAMENSKI
Nakrycia głowy wykonała Spółdzielnia Pracy „MODA“ w Lublinie, ul. Chopina 14	
Dział Organizacji Widowni:	ALICJA DZIEDZICKA

INFORMACJA

dotycząca zamówienia biletów w Państwowej Operetce w Lublinie ul. Krak. Przedm. Nr 21. Zamówienia zbiorowe dla Zakładów Pracy i Szkół należy składać pisemnie lub telefonicznie, jak najwcześniej, nie później niż na 10 dni przed datą zamówionego przedstawienia, w Dziale Organizacji Widowni codziennie w godzinach od 7.30—15.30 telefon 225-21.

CENY BILETÓW

I miejsca —	32 zł
II miejsca —	26 zł
III miejsca —	20 zł

REPERTUAR BIEŻĄCY:

Carl Millöcker — „STUDENT ŻEBRAK”
Ryszard Sielicki — „DIABEŁ NIE ŚPI”

NASTĘPNA PREMIERA:

Jacques Offenbach — „MOULIN ROUGE”

Zdjęcia:

WANDA PARYS I ARCHIWUM

Projekt okładki:
ROMUALD LAMENSKI

Redakcja programu:
ANDRZEJ KOPERWAS

Wydawca:
PAŃSTWOWA OPERETKA W LUBLINIE

CENA zł 5,—

R. LAMEŃSKI